

Janusz Gubański*

ARCHITEKTURA OBIEKTÓW POPRZEMYSŁOWYCH WE WSPÓŁCZESNYCH ADAPTACJACH

THE ARCHITECTURE OF POST-INDUSTRIAL BUILDINGS IN CONTEMPORARY ADAPTATIONS

Pozbawione pierwotnej funkcji dawne obiekty przemysłowe stanowią często istotne dziedzictwo kulturowe i architektoniczne. Nowe sposoby wykorzystania porzuconej przestrzeni przyjmują różnorodne formy. Od uwzględniających charakter miejsca po rozwiązania, w wyniku których z dawnej struktury pozostaje jedynie ornament o niezrozumiałym przesłaniu. Wyjątkowy charakter i niepowtarzalność przestrzeni postindustrialnej w połączeniu z nową funkcją i wyważonym twórczym działaniem może kreować nową wartość architektoniczną.

Słowa kluczowe: krajobraz kulturowy, rewitalizacja, adaptacja, obiekty poprzemysłowe

Industrial buildings which lack their original function can often be a great cultural and architectural heritage. There are many different ways in which they can be re-used: one of them is adaptation – allowing for character of a place and the other is action – that changes their structure completely, except for some undefined ornaments. Uniqueness and exceptional character of a post-industrial space, joined with its new function and balanced creativity can create a whole new architectural value.

Keywords: cultural landscape, revitalization, adaptation, post-industrial buildings

1. Wprowadzenie

Historyczne obszary i obiekty przemysłowe, pozbawione swoich pierwotnych funkcji stanowią obecnie powszechną składową terenów zurbanizowanych. Wznoszone na przedmieściach lub w bezpośrednim sąsiedztwie miejscowości w kolejnych dziesięcioleciach, w wyniku procesów urbanizacyjnych zostały wchłonięte i otoczone tkanką miejską. Opuszczone obecnie zakłady, występujące w atrakcyjnych

strefach, stają się pożądanymi miejscami nowych inwestycji. Powszechnie są znane liczne przykłady wyburzeń całych zespołów produkcyjnych w celu pozyskania wolnych przestrzeni. Niestety, dotyczy to również struktur mających znaczące walory kulturowe, techniczne, konstrukcyjne i architektoniczne. Istnieją jednak także działania w wyniku, których historyczna zabudowa zostaje ocalona i przystosowana do nowych funkcji. Coraz liczniejsze realizacje prezentują

* Gubański Janusz, dr inż., Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji, Instytut Architektury Krajobrazu.

1. Łódź – dawna przędzalnia (fot. autor)/Łódź – the old spinning mill (photos by author)
2. Wrocław – dawna słodownia (fot. autor)/Wrocław – the old malt house (photos by author)



różnorodne formy łączenia nowych programów użytkowych z zastaną substancją budowlaną. Obudowy zbiorników gazu w Wiedniu, browar w Poznaniu, wieża ciśnień w Kolonii, cukrownia w Parmie – obiekty o skrajnie różnych pierwotnych funkcjach i „klasycznych” przemysłowych formach otrzymały nowe funkcje, a ingerencje projektowe zostały najczęściej harmonijnie wpisane w zastane struktury.

Przykładem kreacji nowej wartości architektonicznej wskutek połączenia niepowtarzalnej przestrzeni postindustrialnej z nową funkcją i twórczym działaniem projektowym może być adaptacja przędzalni Izraela Poznańskiego w Łodzi oraz Słodowni Pańskiej we Wrocławiu.

2. Przędzalnia w Łodzi

Wzniesiona w latach 1877–1878 przędzalnia wysoka wchodziła w skład powstającego od 1871 roku wielofunkcyjnego zespołu fabryki włókienniczej Izraela Kalmanowicza Poznańskiego. Po II wojnie światowej Zakłady Bawełniane I. K. Poznańskiego zostały upaństwowione i otrzymały nazwę Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego, a po 1980 roku ZBB Poltex [Jaskulski 1995]. W wyniku przekształceń systemowych i gospodarczych na przełomie lat 80. i 90. XX wieku zakłady postawiono w stan likwidacji. W kolejnych latach budynki produkcyjne zostały pozbawione swojej dotychczasowej funkcji – produkcję całkowicie wstrzymano. W latach 1999–2006 z inicjatywy nowego właściciela trwały prace związane z rewitalizacją terenu dawnych Zakładów Bawełnianych. W 2006 roku nastąpiło otwarcie centrum handlowo-usługowo-rozrywkowego Centrum Manufaktura [Rasmus-Zgorzelska 2010].

Zasadniczy program rewitalizacyjny głównej części zakładu zakończony w 2006 roku (Centrum Manufaktura) w przypadku przędzalni oraz tkalni wysokiej trwał nadal w kolejnych latach. Pod koniec 2008 roku została otwarta nowa przestrzeń

wystawiennicza Muzeum Sztuki w Łodzi – ms2, umiejscowiona w dawnej tkalni wysokiej. W kolejnym roku oddano do użytku zaadaptowaną przędzalnię, w której wnętrzach znalazł się czterogwiazdkowy hotel Andel's.

Przędzalnia przy ul. Ogrodowej to zaprojektowany przez Hilarego Majewskiego monumentalny, pięciokondygnacyjny obiekt, oparty na rzucie wydłużonego prostokąta. Budynek wraz główną bramą wejściową, kantorem oraz pałacem właściciela tworzył charakterystyczną kompozycję przestrzenną tej części miasta. Stanowił swego rodzaju fasadę ówczesnego zakładu. Architektura obiektu operuje całą gamą środków charakterystycznych dla przemysłowego budownictwa dziewiętnastowiecznej Łodzi. Nietynkowane i starannie spoinowane, wieloosiowe elewacje podłużne dzielone są lizenami oraz płytkami ryzalitami skrajnymi i pośrednimi, ponad którymi znajdują się nadbudowy niewysokich baszt. W niezwykle bogatej dekoracji architektonicznej stylu arkadowego doszukiwać się można elementów neogotyckich i neorenesansowych, na które składają się m.in.: opaski okienne, lizeny, gzymsy, fryzy, półkolumnienki i inne. Otwory okienne tworzące rytmiczny podział elewacji zostały wypełnione oknami o drobnym podziale wewnętrznym. Ceglane elewacje o misternym rysunku spoin oraz ceramicznych profili zostały wzbogacone metalowymi, utylitarnymi akcentami płyt ściągów oraz klatek schodowych.

Obok pałacu Poznańskiego przędzalnia stanowiła wizytówkę fabryki. Obiekt o wysokich walorach architektonicznych i historycznych, podobnie jak inne elementy zespołu, został wpisany do rejestru zabytków pod numerem A/45 z 20.01.1971 roku. Przystosowanie zabytkowej struktury poprzemysłowej, stanowiącej jedną z ikon przemysłowej Łodzi, zostało opracowane przez wiedeńskie biuro OP Architekten. Projekt wystroju wnętrz wykonali projektanci Jestico + Whiles [Rasmus-Zgorzelska 2010].

Adaptacja przędzalni wymagała całkowitej zmiany struktury funkcjonalnej wnętrza. Na parterze, w części wschodniej zlokalizowano otwartą, przestronną strefę wielofunkcyjną obejmującą: lobby, recepcję, bar i kawiarnię. Pozostała przestrzeń została „wypełniona” restauracjami wraz z zapleczem oraz centrum konferencyjnym. Dominującą funkcję kolejnych kondygnacji stanowią luksusowe pokoje hotelowe (220) oraz apartamenty (58) zlokalizowane w wieżach. Przestrzeń komunikacyjna to szerokie i przestronne korytarze z owalnymi, ekspresyjnymi otworami doświetlającymi. Na poziomie czwartej i piątej kondygnacji części zachodniej znajduje się m.in. wielofunkcyjna sala na 800 osób oraz centrum SPA i wellness.

Nowe funkcje nie pociągnęły jednak za sobą radykalnych zmian struktury przestrzennej wnętrza oraz elewacji. Wyraz architektoniczny budynku został zachowany. Starannie odrestaurowane ceglane elewacje zachowały rytm i powtarzalność poszczególnych segmentów utrzymując swój „fabryczny” charakter. Zachowane żeliwne klatki schodowe na elewacjach podłużnych (płyty spocznikowe wymieniono na ażurowe) oraz nowoczesna stolarka okienna wiernie odtwarzająca historyczną utrwalając przemysłową przeszłość budynku. Wyróżniającym się nowym elementem w bryle obiektu jest kondygnacja dachu ze znajdującym się tam przeszklonym basenem. Nowa prostopadłościenna, szklana forma, częściowo wysunięta przed północną elewację stanowi jaskrawy kontrast uwypuklający charakter ceglanych, dziewiętnastowiecznych elewacji.

To, co jest niemal oczywiste dla zewnętrznej formy adaptowanego zabytkowego budynku często nie dotyczy wnętrza. Całkowita eliminacja fabrycznego charakteru pomieszczeń jest powszechna. Usuwane są nie tylko elementy wyposażenia technicznego, ciągów technologicznych, okładziny ścian i podłóg, ale także oryginalne układy konstrukcyjne. Ingeren-

cje uzasadniane ostrymi normami bezpieczeństwa, nowymi wymogami funkcjonalnymi i współczesnymi standardami prowadzą często do całkowitego odcięcia się od historycznej przestrzeni.

W przypadku przebudowywanej przędzalni połączono nowoczesną architekturę z zastanym dziedzictwem. Historyczne detale wkomponowano w nowe propozycje projektowe. Nie tylko zachowano, ale również wyeksponowano wiele fragmentów historycznej tkanki budowlanej. Odpowiednio wzmocnione i zabezpieczone żeliwne słupy, belki oraz klatki schodowe, ściany ze śladami fabrycznych nawarstwień stały się integralnymi elementami wystroju. Wydaje się, iż projektantom udało się osiągnąć niemal doskonałe połączenie tradycyjnych elementów z nowoczesną stylistyką, które zaowocowało wykreowaniem nowej jakości architektonicznej.

3. Słodownia we Wrocławiu

Wzmianki dotyczące Słodowni Pańskiej we Wrocławiu pochodzą z 1565 roku. Budynek zlokalizowany na południowy-wschód od rynku znajdował się w obrębie licznych ówczesnie zakładów piwowarskich. Wielokrotnie rozbudowywany i przebudowywany obiekt został wyłączony z eksploatacji już w 1904 roku. Budynek przetrwał kolejne dziesięciolecie aż do 1970 roku, kiedy doszczętnie spłonął (*Atlas...*1998). Z wpisanego do rejestru zabytków obiektu (nr rejestru 94 z 12.02.1962) pozostały zaledwie ściany obwodowe wraz z wysokimi szczytami, piwnice oraz ściany wschodniego skrzydła. Przez kolejne lata pojawiały się różne propozycje zagospodarowania niszczonego zabytku. Adaptacja ruin przeprowadzona została dopiero w latach 2006–2009. Autorem projektu było wrocławskie Studio Architektoniczne Ozone we współpracy z paryską pracownią Gottesman-Szmelcman. W zrujnowanej strukturze dawnej słodowni powstał luksusowy butikowy hotel „Granary” (Czapnik 2010).

Zachowane elementy renesansowego budynku, przebudowanego w XVIII wieku, charakteryzowały się prostymi rozwiązaniami formalnymi. Surowe ceglane mury posiadały prostokątne otwory okienne, częściowo w kamiennych obramieniach. Na uwagę zasługiwały strzeliste tynkowane szczyty, które w ciasnej zabudowie stanowiły znaczące wyróżniki. Sklepienia trzynawowego wnętrza dzielonego na jedenaście przęseł oparte były na kwadratowych ceglanych słupach. Adaptacja ruin wymagała odtworzenia całej kubatury budynku łącznie z dachem. Realizacja pozwoliła na harmonijną kompozycję historycznej struktury z nowoczesnymi rozwiązaniami architektonicznymi. W zachowanych i z pietyzmem odrestaurowanych piwnicach utworzono hol z recepcją, apartamenty, restaurację, salkę konferencyjną, pomieszczenia biurowe i inne. W nowej podziemnej części, zlokalizowanej pod płytą parkingową, znalazła miejsce m.in. strefa SPA. Parter oraz kondygnacje umieszczone w bryle dachu przeznaczono na apartamenty hotelowe. Całość nakrywa potężny dwuspadowy dach o łamanych połaciach. Drewniana, ciemna konstrukcja dachu jest całkowicie przeszklona. Zastosowanie poziomych lamaczy światła w kolorze konstrukcji więźby nadaje bryle dachu odpowiedni „ciężar”. W nowoczesnych wnętrzach, zwłaszcza w piwnicy i na parterze, czytelne są historyczne rozwiązania konstrukcyjne i detale. W wyniku adaptacji obiektu uzyskano harmonijne połączenie „starego” z „nowym”. W obiekcie udało się uzyskać łagodne i uzupełniające się połączenie zabytkowej tkanki z nowoczesną formą, technologią i konstrukcją.

4. Podsumowanie

Dziedzictwo przemysłowe jest istotnym elementem krajobrazu zurbanizowanego. Pozbawione pierwotnej funkcji, opuszczone i niszczące stają się obszarem dezintegrującym strukturę przestrzeni miejskiej. Coraz częściej obok wyburzeń niepotrzebnych współcześnie budynków podejmowane są działania związane z rewitalizacją tych wykluczonych miejsc. Coraz liczniejsze są udane adaptacje poprzemysłowych budowli.

W przytoczonych powyżej przykładach umiejętnie wpleciono nową funkcję w stare, klasyczne obiekty. Utrzymano przy tym tak ważną niezależność i wyrazistość zestawień nowoczesnych form z zabytkowymi strukturami. Zachowując odrębność nie zniszczono i nie zafalszowano tożsamości miejsca. Architektura, która powstała wskutek nowych inwestycji, stanowi niezależną wartość. Stworzony przy tym nowy „byt architektoniczny” jednocześnie bardzo dobrze wpisuje się w zastaną przestrzeń. Odnosi się wrażenie, że nie są to tylko „zwykłe adaptacje” pozwalające dobrze wpisać nowy program użytkowy przy zachowaniu bryły i elewacji. Stworzony konglomerat cech zabytkowych i współczesnych śmiałych rozwiązań formalnych i konstrukcyjnych pozwolił na powstanie nowej, wyrafinowanej formy. Uzyskano jednocześnie spójność z pierwotnym, przemysłowym charakterem miejsca. Wydaje się, że taki kierunek, sprawdzony w wielu miejscach Polski i świata, pozwolić może na tworzenie oryginalnych dzieł „nowej architektury” przy wykorzystaniu i poszanowaniu autentyczności starych przestrzeni.

BIBLIOGRAFIA

Atlas architektury Wrocławia, t. 2, (red.) J. Harasimowicz, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław, 1998.

Czapnik W., *Hotel w dawnym spichlerzu we Wrocławiu*, [w:] *Architektura-Murator*, 01/2010, s. 40–47.

Gasidło K., *Problemy przekształceń terenów przemysłowych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Architektura 37, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 1998.

Gubański J., *Dawne browary jako potencjalne źródło zasobów budowlanych*, [w:] *Problemy rewitalizacji w gospodarce przestrzennej XXI wieku*, pod redakcją W. Czarneckiego, Wydawnictwo WSFiZ w Białymstoku, Białystok 2006.

Jaskulski M., *Stare fabryki Łodzi*, TOnZ Oddział w Łodzi, 1995.

Modele rewitalizacji i ich zastosowanie w miastach dziedzictwa narodowego, praca zbiorowa pod redakcją B. Walczaka, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.

Rasmussen S. E., *Odczuwanie architektury*, Wydawnictwo Murator, Warszawa 1999.

Rasmus-Zgorzelska A., *Nowe szaty przędzalni*, [w:] *Architektura-Murator*, 01/2010, s. 76–83.